

### CENY OGŁOSZEN.

Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. za w. u-m i tam. str. o tam. w tekście 40 gr. nekrologi 25 gr. wyz. 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr. za wyz. dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1,20 gr. dla robot. i st. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia advokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68003.

## Katastrofa samochodowa na Pomorzu. Eksplozja zbiornika benzyny. Pomocnik szofera wyciągnął właściciela z płomieni.

Bydgoszcz, 4 maja. W Lucimiu wracający z Bydgoszczy do Chojnic właściciel przedsiębiorstwa transportowego Borkenhagen uległ wraz ze swoim półtonowym samochodem ciężarowym, marki „Opel”, groźnej katastrofie. Na

szosie blisko Lucimia u skrzyżowania dróg samochodów, któremu ster odmówił posłuszeństwa, uderzył z całej siły w drzewo.

Na skutek eksplozji karoserja wraz z motorem spaliła się. Borkenhagen, który siedział przy kierownicy, wyratował z płomieni jego pomocnik. W stanie nieprzytomny zanieśiono go do dworu lucimskiego, gdzie pierwszej pomocy udzieliła mu pani Luczkowska. Sprowadzony lekarz dr. Szews zabrakł pacjenta do szpitala koronowskiego, skąd po oparzeniu ran zawieziono go najętem autem do domu, do Chojnic. Stan rannego jest bardzo niebezpieczny.

## Prezydent Roosevelt nawołuje do zgody. Charakterystyczne przemówienie na bankiecie.

Waszyngton, 4 maja. Przemawiając na dorocznym bankiecie Izby handlowej Stanów Zjednoczonych prezydent Roosevelt oświadczył, iż nadszedł już czas by przestać mówić, iż człowiek jest dla człowieka wilkiem i zacząć współpracę nad odbudową gospodarczą i usunięciem niekorzystnych warunków przeszłości. Naród — mówił

prezydent — nie będzie tolerował tych, którzy wiodą spory i podtrzymują fałszywe obawy. Liczę na lojalność i stałe poparcie Izby handlowej.

Waszyngton, 4 maja. Minister poczty Farley oświadczył, iż dotychczas zawarto 15 umów z prywatnymi towarzystwami lotniczymi na przewóz poczty.

## Prezenty za uległość. Niesumienni pracownicy tramwajów warszawskich.

Warszawa, 4 maja. Nie ukończono jeszcze dochodzenia w sprawie głośnej afery łapówkowej w tramwajach miejskich, gdy oto wykryto znów dwa nadużycia, które od dłuższego czasu uprawiali dwaj wyżsi urzędnicy tego przedsiębiorstwa.

Kierownik wydziału gospodarczego oddziału ruchu, Białowiejski, zarządzał składnicą znalezionych rzeczy. Ponieważ napływ znalezionych przedmiotów, był bardzo wielki, przeto składnica zatrudniła stałe kilkanaście robotnic. Białowiejski, chociaż jest człowiekiem w podeszłym wieku i posiada liczną rodzinę, jednak jest erotomanem. Domagał się od podległych mu dziewcząt uległości. Te niewiasty, które zgodziły się na jego prośby, — otrzymywały prezenty spośród zostawionych przez pasażerów rzeczy w tramwajach. Natomiast opor-

ne usuwał z pracy.

Kilka robotnic wniosło skargi do władz miejskich, przedstawiając zachowanie Białowiejskiego. Erotomana za wieszono w czynnościach i zarządzano rewizję inwentarza w celu stwierdzenia, ile to prezentów dał Białowiejski swoim kochankom.

Również zawieszono w czynnościach kierownika stacji Wola — Wydrę. Jest on posiadaczem kilku placów wraz z zabudowaniami niedaleko Warszawy. Na Wydrę wpłynęły skargi, że zmusza robotników tramwajowych do bezpłatnej pracy oraz, że korzysta z materiałów budowlanych przedsiębiorstwa.

Ponieważ skargi te znalazły potwierdzenie, przeto Wydrę zawieszono w czynnościach. Niesumienych urzędników czekają sprawy sądowe.

## Białe czapki policji od 15 maja.

Warszawa, 4 maja. — Komenda główna policji państwowej wydała rozkaz, wprowadzający od dnia 15-go b. m. letnie umundurowania dla funkcjonariuszów pp. Od tego dnia policjanci będą nosili białe pokrowce na czapkach oraz mundury drelchowe.

## „Nie wolno pisać o naszej paninie!“ Bezczelny terror paczki „złotych młodzieńców“.

Warszawa, 4 maja. W sądzie grodzkim toczył się proces przeciwko p. Kamienieckiej, córce fabrykanta czekolady, Ezechiela Kamienieckiego, oskarżonej o obraźliwe potraktowanie sekwestratorów podatkowych, którzy pojawili się w biurze fabryki „Plutos“. Panna, kąpiąc się w łazience, zdenerwowana zawołała głośno: — Czy ci idioci już poszli?

Pytanie to pociągnęło za sobą nieoczekiwane następstwa, gdyż urzędnicy skarbowi zadali sporządzenia protokołu i prokuratura wytoczyła p. Kamienieckiej proces karny o obrazę sekwestratorów.

Wiadomość o wypadku wywołała wielkie poruszenie w kołach znajomych p. Kamienieckiej, która jest osobą wielce ekscentryczną.

Toteż weś o rozprawie sądowej wywołała wrzenie wśród wielbicieli panny,

którzy „uchwalili“, że „pisać“ o p. Kamienieckiej nie wolno. Z tem żądaniem młodzieńcy występowali nawet do niektórych dziennikarzy. Gdy mimo wszelkich interwencji w prasie ukazały się notatki o rozprawie sądowej, młodzi ludzie nie ukrywali gniewu. Następnym zaś było naciśnięcie w nocy z bronią w ręku na mieszkanie dziennikarza przy ul. Wareckiej nr. 11.

W tej niebywałej sprawie prowadzi obecnie prokuratura stołeczna dochodzenie karne

dla pociągnięcia winowajców do odpowiedzialności. O zorganizowanie zajścia posadzony jest Wertheim, syn dyrektora fabryki. Jest on narzeczony p. Kamienieckiej i w jej procesie występował jako świadek.

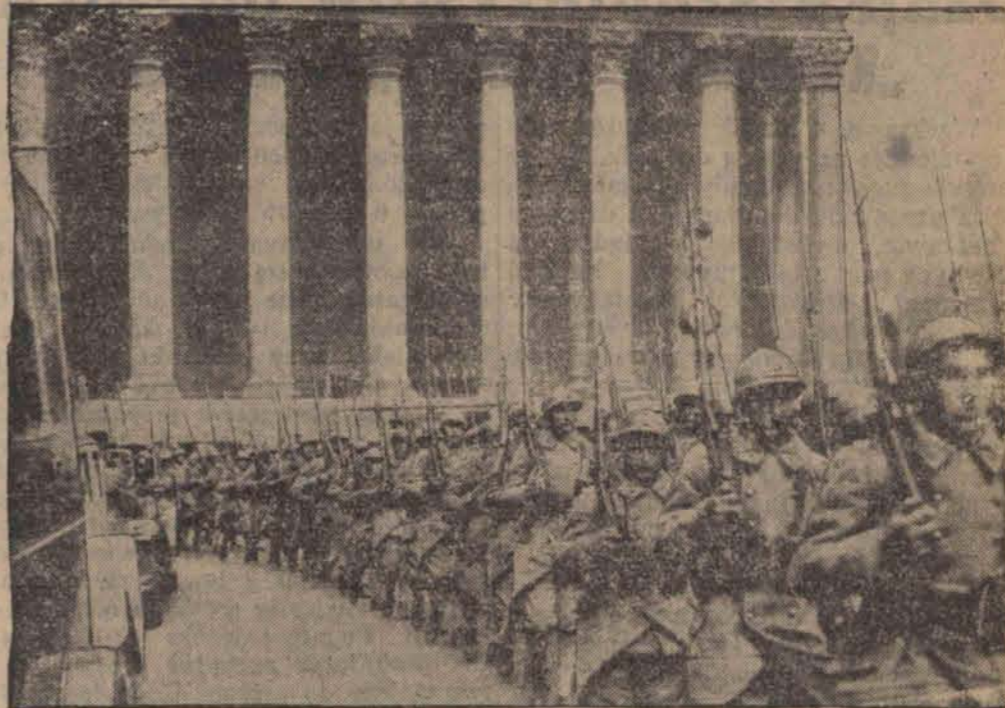
Wobec skargi dziennikarza, popieraanej przez dwu adwokatów, wiceprokurator Morawski wydał

nakaz aresztowania Wertheima, który się ukrywa. Sam przebieg naciścia wyglądał na stepuląco:

Pod bramę zajęchała limuzyna. Wyśiedli z niej: pp. Kamieniecka i Wertheim. Wkrótce nadeszło paru wysokich mezczyzn.

Towarzystwo zadzwoniło do dozorczy. Po zapytaniu o mieszkanie dzien-

## W Paryżu znowu niespokojnie...



W Paryżu znowu wybuchy namiętności. Codziennie dochodzi do starć spowodowanych partii radykalnej zatuszowania sprawy Stawiskiego. W związku z tem rząd sprowadził do Paryża całą dywizję piechoty.

## WCZORAJSZE ZAJŚCIA w katedrze św. Stanisława Kostki.

Łódź, 4 maja. Ze względu na tocząca się śledztwo władze prokuratorskie zabroniły omawiania wczorajszego zaj-

ścia w katedrze pod zagrożeniem konfiskaty.

Wobec tego ograniczymy się do powtórzenia urzędowego komunikatu stałostwa grodzkiego, który brzmi następująco:

„W czasie celebrowania przez J. E. ks. biskupa dr. Tomczaka uroczystej mszy świętej z okazji święta narodowego 3 maja w katedrze św. Stanisława Kostki, grupa obecnych w kościele członków stronnictwa narodowego zakłóciła nabożeństwo przez niestosowne zachowanie się, wzniesienie okrzyków, wszczynanie bójek i śpiewanie.

Nie udało się im jednak przerwać nabożeństwa, które normalnie odprawione zostało w całości do końca.

Pozatem stwierdzono, iż w ciągu dnia w kilku wypadkach członkowie stronnictwa narodowego wywoływali burdy uliczne, napastując przechodzących żydów i wybijając szyby w oknach mieszkań żydowskich. W związku z powyższem dokonano szeregu aresztowań.

Dochodzenie prowadzi prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi!

## Dolar 5.23

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.24, w placeniu 5.23, dolar złoty w żądaniu 9.00, w placeniu 8.98; funt angielski w żądaniu 27.10, w placeniu 27.00; rubel złoty w żądaniu 4.68, w placeniu 4.65; marka w żądaniu 2.06 w placeniu 2.05; za 100 franków francuskich w żądaniu 35.00, w placeniu 34.90. Bank Polski w godzinach rannych kupował dolary po 5.23.

## Straszliwy cios w serce. Krwawa tragedia miłosna.

Kołomyja, 4 maja. Okropna tragedia rozegrała się wczoraj w Kołomyjach. 33-letni Jan Spólnicki, w przystępie szału rzucił się na swą kochankę 22-letnią Marię Torosów, zadając jej nożem rzeźnickim cios w serce. Cios spowodował natychmiastową śmierć ofiary. Po dokonaniu tej potwornej zbrodni

Spólnicki ten sam noż wbił sobie w pierś, poczem usiłował jeszcze powiesić się. Spólnicki zmarł w kilka chwil po zamachu wskutek rany zadanej nożem.

Wypadek rozegrał się na oczach licznych świadków.

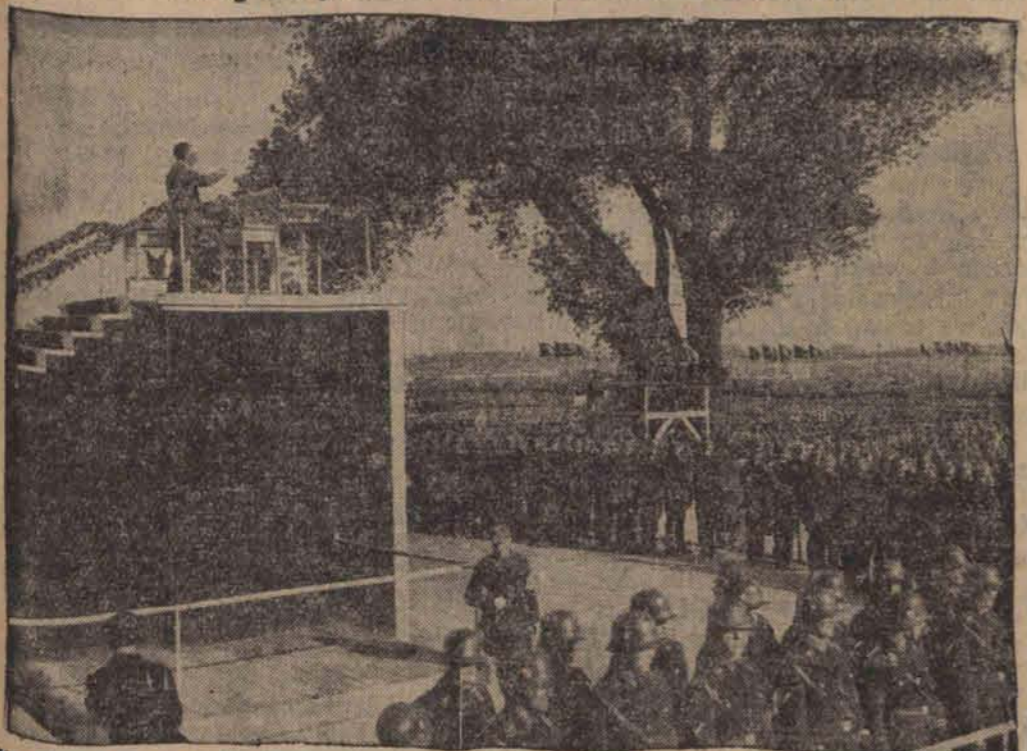
## Wyrok w procesie bandy Czajkowskiego. 12 oskarżonych skazano na 77 lat więzienia.

Czortków, 4 maja. Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w procesie bandy Czajkowskiego.

Wyrokiem Trybunału zostali skazani: Osk. Piotr Łesów w stosunku do udowodnionych mu zbrodni na łączną karę

13 lat więzienia, Władysław Tyszkowski na 12 lat, Józef Pobitum 10 lat, Mikołaj Lazarewicz 8 lat, Hryń Maciborka 8 lat, Wasyl Papszczak 5 lat, Czajkowski został jak wiadomo zastrzelony przez policjanta podczas pościgu.

## Największe zebranie świata.



Kancelarz Hitler przemawia z trybuny do 2 milionów uczestników obchodu święta pracy.

## Eksplozja kopalniana w Anglii.

W okręgu Lancashire nastąpiła w kopalni eksplozja gazu, przyczem 5 górników postradało życie. Resztę górników uratowano. Na zdjęciu: Koledzy i krewni ofiar katastrofy czekają na wiadomość z szybu.



**Pamiętajcie o inwalidach wojennych!**



# Zdrajca kraju skazany na 7 lat więzienia.

Z Bydgoszczy donoszą: Wydział Karny Sądu Okręgowego w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę niejakiego Bronisława Wrońskiego, oskarżonego o zbrodnię szpiegostwa na rzecz ościennego państwa. Na wniosek p. prokuratora wykluczył sąd jawność rozprawy.

Postępowanie dowodowe wykazało stu procentową winę podsądnego. O godzinie 11-ej zapadł wyrok, skazujący zdrajcę kraju na karę 7 lat więzienia, oraz utratę praw honorowych i obywatelskich przez lat 10. Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. sędzia Szechowicz.



## Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) W Warszawie i w całym kraju odbyły się uroczyste nabożeństwa i pochody z okazji święta 3-Maja. W Warszawie po nabożeństwie w katedrze defilade wojska i organizacji przelał p. Prezydent Rzplitej. W Łodzi po nabożeństwie w katedrze, na którym doszło do smutnych żali — defilade odebrał Wojewoda Hauke Nowak i generał Mafachowski.

(-) W Lipsku spłonął obrząbny dworzec towarowy. Pożar był tak intensywny mimo akcji straży pożarnej, że musiano ewakuować wszystkie mieszkanców z 2 przyległych ulic.

(-) W Kotrze koło Prużan został zamordowany skrytobójczym strzałem starszy posterunkowy Michał Karas, któremu nieschwytny bandyta skradł rower i 695 złotych przeznaczonych dla posterunku.

(-) W Łasku doszło do awantur w dzielnicy żydowskiej. Wybito szereg szyb. Policja przywróciła spokój.

(-) Na ulicy Piotrkowskiej został przejechany przez samochód dr. Kutkowieckiego 11-letni Włodzimierz Kinatowski (Wysoka 35) uczeń 6 oddziału szkoły powszechnej.

(-) W Yemnie wybuchła wskutek zwyczajów Ihu Sauda rewolucja. Następcą tronu uciekł w niewiadomym kierunku Powstańcy opawali pałac królewski.

(-) We Francji aresztowano przywódcę szanki szlenderskiej działającego na rzecz Niemiec Krausa, który pożyłacz oficerom francuskim pieniądze w zamian za co kopiował mógł tajne plany fortei.

(-) W Londynie zapadł wyrok przeciwko Popielce i Turce zostali skazani każdy na 2 lata więzienia, oskarżony zaś Naimart, herzd bandy na 4 lata ciężkiego więzienia.

# Szajka szantażystów mężatek. „Kontrolerzy flirtów” pod kluczem.

Warszawa, 4 maja. — Władze sądownicze prowadzą dochodzenie w sprawie zachwałej bandy szantażystów, która grasowała od dłuższego czasu w Warszawie, wyludzając pieniądze od naiwnych pań, z towarzysztwa. Na ślad występnej działalności szantażystów zwróciła uwagę doktorowa Gutgeldowa, która złożyła obszerną skargę w urzędzie prokuratorskim.

Przed kilkunastu dniami otrzymała ona list od nieznanego jej osobnika. List ten był pełen wynurzeń miłosnych. Nieznajomy twierdził, że zobaczył doktorową na ulicy i od pierwszej chwili zakochał się w niej. Błagał doktorową, żeby się z nim spotkała, gdyż bez niej żyć nie może. P. Gutgeldowa potraktowała ten list jako niesmaczny żart znajomych i nie dała odpowiedzi.

W kilka dni później otrzymała drugi list, pisany tą samą ręką, w którym nieznajomy jej adorator groził, że o ile nie przybędzie na wyznaczone spotkanie, to zdemaskuje on męża doktorowej i popełnienie rzekomo nieetycznego czynu. Tym razem przestraszona kobieta udała się do cukierni, gdzie poznała eleganckiego młodzieńca, który w blizszej rozmowie okazał się zwykłym szantażystą. Zażądał on od Gutgeldowej zwrotu poprzednich listów, oraz zapłaty 1.000 zł, w przeciwnym razie groził jej że na wypadek niewypełnienia jego żądania wyda jej adresy i postara się o to, aby list ten doszedł do rąk męża.

Gutgeldowa nie uległa się tym błagam i postanowiła złożyć skargę na policję. Wobec tego szantażysta został aresztowany. W toku dochodzenia stwierdzono, że jest on członkiem zachwałej bandy szantażystów która grasowała od dłuższego czasu w Warszawie, nawiązując stosunki z paniami z towarzysztwa, a następnie wyludzając im pieniądze. Po stwierdzeniu tej okoliczności, prokurator zarządził przewiezienie szantażysty do aresztu Centralnego. Jednocześnie aresztowano drugiego członka bandy, Mojżesza Jeziernickiego. Dalsza akcja władz zmierza do likwidacji zachwałej bandy.

# Wielka wygrana naiwnej wilnianki.

Z Wilna donoszą: Przed niedawnym czasem nabyła sobie dolarówkę mieszkanka miasta Wilna Andzia Nikanówna zamieszkała przy ul. Ponarskiej. Nikanówna wierzyła, że dolarówka przyniesie jej szczęście. O nabyciu dolarówki przez Nkanównę dowiedział się jakiś sprytny oszust, który postanowił zawładnąć „skarbem” i nadzieją Nikanówny.

Wczoraj zgłosił się do mieszkania Nikanówny, w którym była jedynie jej stara matka i podając się za agenta firmy sprzedającej dolarówki, oświadczył: — Przyniosłem pani radosną nowinę. Pani córka wylosowała wielką wygraną.

Uradowana kobieta przyjęła agenta tak serdecznie jak tylko mogła. W czasie rozmowy agent oświadczył kobiecie, że może zrobić za córka jej jeszcze dzisiaj, lub najpóźniej jutro zrana otrzymana swoją wygrana pieniądze. — Niech pani da mi tylko dolarówkę, ja już wszystko zrobię. Kobięcina nie przypuszczając podstępny dała mu dolarówkę, po otrzymaniu której „agent” czempredzej ułotnił się. Jak się następnie wyjaśniło był to zwykły oszust. Poszkodowana zameldowała o tem policji, która poszukuje oszusta.

Tylko u nas znajdziesz wyście z sytuacji bez wyjścia, kupując los do IV-ej klasy. Ciągnięcie trwa od 5 do 24 maja. Główna wygrana 21.1000.000.— i wiele innych. Losy poleca **KOLEKTURA Nr. 100 „Prawo do Szczęścia”** Subkolektor na Łódź, **Stanisław Sowiak**, Piotrkowska Nr. 81, „Promień”

## Ziemia czeka na deszcz

Łódź, 4 maja. Dzisiaj o godz. 8-ej rano termometr wykazywał 21 stopni powyżej zera. (Wczorajsza najwyższa temperatura wyniosła w dzień 29 stopni a w nocy 17 stopni). O tej samej porze ciśnienie wynosiło 743,8 milimetra. Wiatry wschodnie z szybkością 3 metrów na sekundę. Dzisiaj chmurno z przejaśnieniami i przełotny deszcz. Stan barometryczny wykazuje wolny spadek.

Dr. med. **S. KRYŃSKA** Chereby skórne i weneryczne (kobiety i dzieci) **powróciła** SIENKIEWICZA 34, telef. 146-10 przyjmuje od 11 — 1 i od 3—4 po poł.

**Restauracja HOTEL POLSKI** Piotrkowska 3, tel. 106-16

**Złoto** BIZUTERIA SREBRNO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład Jubilerski **J. Fijałko, Piotrkowska 7.**

3 MAGLE tanio do sprzedania w śródmieściu z telefonem. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY zdolny podręczny krawiecki, ul. Bandurskiego 24 m. 42.

RÓŻYCKI Zygmunt zam. ul. Krucza Nr. 7 zgubił legitymację zapomogową wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Łodzi.

# Biegające bez dozoru dzieci padają ofiarami wypadków.

Łódź, 4 maja. Tragiczny wypadek tramwajowy, wydarzył się w dniu wczorajszym na ulicy Zgierskiej, gdzie tramwaj podmiejski przepobowił 5-letniego chłopca - Majera Gutmana, synka handlarza, zamieszkałego przy ulicy Zgierskiej 43. Wypadek ten nie wynikł z winy motorniczego prowadzącego pociąg. Tramwaj, jak się okazuje, biegł wolno zupełnie, po pochyłości, przy czym motorniczy dzwonił ciągle na krągaczych się po torze przechodniów. Chłopiec - Gutman szedł obok toru wraz z matką i w chwili nadjeżdżania tramwaju zupełnie niespodziewanie wbiegł na tor. Motorniczy puścił w ruch hamulce jednak mimo to wagon zjeżdżający, jak już zaznaczyliśmy, po pochyłości, posunął się jeszcze kilka metrów i nieszczęśliwy chłopiec poniósł

straszny śmierć pod kołami. Zwłoki ofiary wypadku przewieziono do sekcji miejskiej. Wypadek ten przejeżdżania dziecka nie jest jedynym w swoim rodzaju, bowiem zdarzają się one dość często, przyczem ofiarami są przeważnie dzieci biegające samopas po ulicach. Winę tu przypisać należy tylko rodzicom, którzy pozostawiają dzieci bez najmniejszej opieki. Weźmy np. ulicę Zgierską, gdzie wdarzył się wymieniony wypadek. Gromady dzieciaków bawią się tu do godziny 10 i 11 wieczór. Na innych ulicach, nawet w śródmieściu, zaobserwować to można niestety również.

# Zakwestionowane jaja. Sąd na straży eksportu.

Z Łańcuta donoszą: Znany kupiec z Łańcuta Baruch Weissman jest eksporterem jaj i to na wielką skalę. Wysłał je masowo całymi wagonami do Austrii, Włoch, Anglii, Brazylii i t. d. Istnieje u nas ustawa chroniąca eksport idący zagranicę, dokąd wysłać wolno artykuły tylko pierwszej jakości. Chodzi tu zresztą o prestige naszego handlu. Na granicy urzędują specjaliści kontrolerzy, którzy gruntownie przeglądają każdy transport, a jeśli chodzi o jaja bada, czy nie są one zbyt małe, brudne lub zepsute. Weissman stara się wywiązać jak najlepiej ze swego zadania. A jednak zdarzyło się, że w Zembrzydowicach z przesyłek idących pod adresem firmy Andrade et Sierra w Iranie (Hiszpania), oraz Hans Fürba w Innsbrucku (Tyrol), znaczna część towaru zakwestionowano.

Na podstawie sporządzonych protokółów oraz wniosku luby handlowoprzemyślowej, Województwa łowuskie nałożyło na Weissmana grzywnę w kwocie 400 zł. Weissman wyroku tego nie przyjął i odwołał się do sądu Okręgowego. Sprawa oparła się o sędzię okr. r. Michałowa. Weissman wyparł się wszelkiej winy i twierdził jakoby właśnie owe zakwestionowane transporty jaj później zostały zwolnione i wysłane do obojczych firm w Hiszpanii i Austrii. Odbiorcy z przesyłek byli bardzo zadowoleni i przystali same pochwały dla pierwszorzędnej jakości tego transportu. Obojczy oskarżonego zaofiarował do wód z tych listów, Sąd jednak odrzucił wniosek obrony. W rezultacie obniżono p. Weissmanowi, nałożoną na niego grzywnę do kwoty 50 złotych.

# Porto za przesyłkę pocztą 5 groszy. Dziesiąta seria nagród za uważne czytanie.

Słowo z umyślnym błędem (cyfra) na 4 stronie wyciąć i zachować. **Co tydzień 11 nagród!** Ministerstwo zezwoliło na ulgową opłatę W WYSOKOŚCI 5 GROSZY kopert otwartych, jeżeli będą zawierały nakleione wycinki BEZ DOPISKÓW. Czytelnicy nasi mogą więc odtąd przysyłać koperty z wycinkami bez dopłasków za opłatą pocztową 5 GROSZY, a adres nadawcy umieszczać na odwrocie koperty.

# Bez noża niema zabawy. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 4 maja. W dniu wczorajszym, około godziny 11 wieczór, na ulicy Niciarnianej, w Widzewie, rozległy się nagle przeraźliwe krzyki i jęki. Wywołane one zostały przez grupę podchmielonych mężczyzn, którzy toczyli pomiędzy sobą bójkę. Bito się łaskami, a nawet polskiwały noże. Przechodnie nie mogąc uspokoić walczących, zaalarmowali policję. Przybyli w chwili późniejszej oddział policjantów bójkę zlikwidował. Dwaj uczestnicy jej, zbroczeni krwią leżeli na ziemi. Jeden z nich niejaki Stanisław Wochnik, zamieszkały przy ulicy Niciarnianej 25, pokluty nożami odniósł poważne rany klatki piersiowej. Wochnika, w stanie groźnym, przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, przy ulicy Zagajnikowej. Drugim rannym okazał się Józef Adamczewski, zamieszkały przy Szosie Rokocińskiej 3. Adamczewski odniósł na szczęście lekkie tylko obrażenia ciała. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia policja zatrzymała 3 osobników, którzy sprowokowali bójki i poranili Wochnika i Adamczewskiego. Wymienioną trójkę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Co było przyczyną krwawej bójki narazie nie ustalono. Dochodzenie tym kierunku trwa.

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych, wynikła sprzeczka pomiędzy małżonkami Grossami, zamieszkałymi przy ulicy Włodzimierskiej 44. Żona czyniła mężowi wymówki, że to, że przegrał pieniądze w karty. Sprzeczka przerodziła się w bójkę. Przyczem Gross poważnie poturbował swą żonę 34-letnią Stanisławę. Grossowej, która odnosiła ogólnie obrażenia ciała, udzielił pomocy lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Na szosie Brzezińskiej spadł z wozu i złamał sobie rękę 30-letni Szymon Handlarz zamieszkały w Brzezinach. Ofiarę wypadku przewieziono na karetkę do szpitala.

Na polach wsi Retkinia w celach samobójczych napila się jodyny jakaś około 30-letnia kobieta. Desperatkę, na zwiska u której narazie nie ustalono, przewieziono do szpitala przy Zbierze Miejskiej.

# Hale pustoszają. Coraz mniej kandydatów na tandetę.

Łódź, 4 maja. — Kryzys odbił się również na handlu w halach i na rynek. Brak obrotu zmusza wielu straganiarzy do rezygnowania z miejsc i zwiżania „sklepek”. Z tego też powodu w ostatnich czasach zaobserwowano wiele pustych miejsc w halach targowych, na które w dodatku niema wielu amatorów. Zaznaczyć należy, że tego rodzaju wypadki w ostatnich latach były nie do

pomyślenia. Bezpośrednią przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt zmniejszenia się frekwencji kupujących w halach. Kupcy w miasteczku zaczęli hołdować zasadzie amerykańskiej „mały zysk, wielki obrót” i obniżyli znacznie ceny ściągając tem samem kupujących. POCO wobec tego wybierać się do hal targowych, skoro w śródmieściu tę samą cenę można wszystko nabyć.

# ŻYCIE PABJANIC. Ostry język i silna pięść.

Pabjanice 4 maja. Dom, przy ul. Karnyszewskiej, jest widownią ciągłych nieporozumień. Jeden lokator ma coś do drugiego i z tego powodu są ciągle awantury. Panna Helena M., wyprała bieliznę i powiesiła na górze, ażeby nieco później zdjąć suchą. W tym samym czasie odbywało się generalne pranie w całym domu między innymi prała także Maria Młynarczyk, która nie mając gdzie wieszak, porzuciła bieliznę M. Powstało istne pień, które znalazło odbicie na rozprawie sądowej w dniu 2 maja b. r. Akt oskarżenia zarzucił M. Młynarczykowi i jej synowi Edwardowi iż na zwróconą uwagę co do zrzuconej ze sznura bielizny obsypali M., całym narzem brudnych słów i jednocześnie Ed. M. dopuścił się rękoczynów na osobie M., która straciła przytomność.

Po wysłuchaniu świadków, sąd do szedł do przekonania, że wina oskarżonym została udowodniona i skazał Marię Młynarczyk na 25 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu, natomiast syna jej — Edwarda Młynarczyka na 18 na 14 dni bezwzględego aresztu. Koszt sądowni ponoszą skazani.

**20 PROC. MNIEJ TŁUSZCZU.** Niejaka Emilia Grynajch ze wsi Kłodzice gm. G. Pabjanicka sprzedawała na pl. generała Dąbrowskiego mleko, które jak się później okazało, przy badaniu przez P. Z. B. 2, i Przedm. Użytku było uznane za mało wartościowe. Zawartość tłuszczu była niższa od normy o 20 proc. Sąd Grodzki skazał E. Grynajch na 15 zł. grzywny z zamianą na 3 dni aresztu oraz opłacenie za badanie 16,75 zł. plus koszt sądowe.

# ŻYCIE ZGIERZA. KOLONJE LETNIE.

Zgierz, 4. 5. W roku bieżącym uruchomiła Powiatowa Komenda Funduszu Pracy Oddział w Zgierzu bezpłatne kolonie letnie dla dzieci w wieku przedszkolnym od lat 5—6. Korzystać z tych kolonij mają jedynie prawo te dzieci, których rodzice otrzymują pomoc z PKFP. Kolonie będą trwały od 15 maja do 15 czerwca we wsi Jedlicze koło Grotnik. Zapisy dzieci na kolonie odbywają się do 5 maja włącznie w kancelarii Opieki Społecznej ul. Dąbrowskiego (dawny gmach Szpitala Miejskiego) w godzinach urzędowych.

Straty sięgają sumy zł. 1400.— Dochodzenie w toku.

**ŚWIĘTO 3-GO MAJA.** W Zgierzu 3 Maja minął pod znakiem Święta Narodowego. Po nabożeństwie odbyła się defilada przy udziale uczniów szkolnych, PW i Stowarzyszeń. Przeglądu dokonał oraz odebrał defiladę starosta powiatowy p. Makowski. Zawody sportowe na boisku „Sokol” przedstawiały się jak następująco:

**Koszykówka:** J. HKS — „Przybyłowianka”, zwyciężyła „Przybyłowianka” w stosunku 9:0. II. „Sokol” — SMP zwyciężyło SMP w stosunku 24:16.

**Piłka nożna:** pomiędzy drużynami „Przybyłowianka — Makkabi zwyciężyła „Przybyłowianka” w stosunku 3:0.

**POŻAR STODOLY.** W nocy o godz. 24 dnia 2 na 3 maja została zawezwana miejska Straż Pożarna do pałacej się stodoły przy drodze do Jedlicza własności Witczakowej Józefy. Stodoła wraz z 8 korcami karotfi i beczki lubinu spłonęły, doszczętnie.

Po je...  
W dniu w...  
W Krak...  
Garbar...  
Przy cze...  
odbyły s...  
necz ligow...  
ry zakońc...  
cesem Gar...  
zwycięstw...  
wie była z...  
Do przeni...  
rzędna ze...  
Wiek atak...  
przeciwień...  
ry pod bra...  
gubił i nie...  
ny strzał...  
Prowad...  
pierwszej...  
sam gracz...  
bramke. Na...  
dla Garbar...  
rek II. Sed...

Białe...  
Wczo...  
Jedyny...  
o mistrzost...  
leaderem t...  
kończył s...  
T. S. G. w...  
Pierwsz...  
siem lekk...  
którego dw...  
karnych (2...  
Królik). Po...  
za rękę na...  
wał jedena...  
nfi na hono...  
sie Makk...  
gry w poli...  
zenie, iż p...  
kres ten tr...  
ciej bramc...  
Królika, d...

K...  
Specj...  
nych, w...  
Andrz...  
Przyjmuje...  
w niedzi...

L...  
Special...  
skór...  
CEGIEL...  
Przyjmuje...  
w niedzi...

L...  
choro...  
NAW...  
Przyjmuje...  
w niedzi...

H...  
K...  
polożni...  
P...  
Przyjm...  
Dla p...

M...  
Choro...  
Za...  
przyjmuje...  
w niedzi...  
Dla

NIE...  
ul. Andrzej...  
Choro...  
Przyjmuje...  
Dla p...

R...  
Spec...  
Potu...  
Przyjmuje...  
w



# SPORT

## Po jednej bramce na gracza Ruchu. Wczorajsze sensacje ligowe.

W dniu wczorajszym zostały rozegrane w kraju następujące dalsze mecze ligowe:

**W Krakowie:**  
Garbarnia — Cracovia 4:0 (1:0).

Przy czterotysięcznej rzeszy widzów odbyły się wczoraj „derby” krakowskie mecz ligowy Garbarnia — Cracovia który zakończył się niespodziewanym sukcesem Garbarni. Drużyna Garbarni na zwycięstwo zasłużyła i w drugiej połowie była zespołem znacznie lepszym. Do przerwy utrzymuje się gra równo rzędna ze zmienną przewagą, aczkolwiek atak Garbarni grał b. celowo, w przeciwieństwie do ataku Cracovii, który pod bramką przeciwnika zupełnie się gubił i nie umiał się zdobyć na skuteczny strzał.

Prowadzenie dla Garbarni zdobył w pierwszej połowie Maurer, poczem ten sam gracz zdobył po przerwie drugą bramkę. Następnie dalsze dwie bramki dla Garbarni zdobyli Pazurek I i Pazurek II. Sędziował p. Sznajder.

**W Wielkich Hajdukach:**

Ruch — Podgórze 13:0 (4:0).  
Rekordowe zwycięstwo drużyny śląskiej, która miała przez cały czas przygniatającą przewagę. Mecz czynił wrażenie gry na jedną bramkę i po przerwie atak Ruchu nie opuszczał niemal pola karnego krakowian.

Bogatym łupem bramkowym dla Ruchu podzielił się: Wilimowski 5, Peterek 4, Włodarz 3, Gemza 1 i jedna padła ze strzału samobójczego. Sędziował p. Drożdż. Widzów 3 tysiące.

**W Siedlcach:**

Legia — Strzelec 1:1 (1:0).  
Wynik remisowy jest miernikiem słusznym, gdyż naogół siły były równe. W pierwszej połowie Legia jest w polu zespołem lepszym i technicznie gorzej, natomiast w drugiej Strzelec ambicją nadrabia brak i wytrzymuje tempo gry, uzyskując wyrównanie. Bramkę dla Legii zdobył Nawrot zaś dla Strzelca — Klimek. Sędziował p. Reattig.

## Białoczarzi zawojowali Makabi. Wczorajszy jedyny mecz o mistrzostwo A-klasy.

Jedyny mecz w dniu wczorajszym o mistrzostwo łódzkiej klasy A między liderem tabeli ŁTSG a Makabi zakończył się wysokim zwycięstwem Ł. T. S. G. w stosunku 6:1.

Pierwsza połowa minęła pod znakiem lekkiej przewagi zwycięzcy, dla którego dwie bramki padły z rzutów karnych (22 m. Palczewski i 38 min. — Królik). Po przerwie już w 1 minucie, za rękę na polu karnym sędzia potykował jedenastkę dla Mak. i Basn zamiecił na honorową bramkę. Po tym sukcesie Makabi rozpoczyna okres ładnej gry w polu, tak, że nawet odnosi się wrażenie, iż potrafi wyrównać, jednak okres ten trwał niezbyt długo i po trzeciej bramce dla ŁTSG, zdobytej przez Królika, drużyna żydowska załamuje się

ŁTSG. jest teraz do końca panem sytuacji i uzyskuje dalsze trzy bramki ze strzałów Królewskiego (w 33 m.). Po godzinie (efektowna bramka główna w 35 m.) i Radomskiego (w 38 min.).

Charakteryzując grę, stwierdzić należy, że pomimo wysokiego zwycięstwa atak ŁTSG grał dopiero celowo i skutecznie w ostatnich 20 minutach — przyczem na wyróżnienie zasłużyła para obrońców oraz lewoskrzydłowy — Bergman.

Sędziował p. Jedraszczak, publiczność 500 osób.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem ŁTSG w stosunku 4:2.

## Admira mistrzem Austrii.

Wczoraj w ostatecznym finale o mistrzostwo Austrii Admira pokonała w meczu piłkarskim Vienna 3:1 zdobywając na rok 1933-34 tytuł mistrza Austrii.

**DOKTOR KLINGER**  
Spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28.  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 6 do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 12 wpoł.

**Dr. med. L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych i moczopłciowych  
CEGIELNIANA 15, tel. 149-07  
Przyjmuje od godz. 8 — 11 i od 4 — 8 w niedziele i święta od godz. 9 — 1.  
CENY LECZNICOWE.

**Dr. med. L. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
NAWROT 32, tel. 213-18.  
Przyjmuje od 3—10 rano i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 w pol.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. H. KLACZKOWA**  
położnictwo i choroby kobiece  
Piotrkowska 99, tel. 213-66.  
Przyjm. codz. od 10—12 i od 5—8 po pol.

**DR. MED. M. GLAZER**  
Choroby skórne i weneryczne  
Zachodnia 64.  
tel. 185-49  
przyjmuje od 12 — 2 i od 7 — 8 1/2 wiecz. w niedziele i święta od 10 — 12 w pol.  
Dla niezamożnych ceny lecznicowe.

**DR. MED. NIEWIAŹSKI**  
ul. Andrzeja 5, tel. 159-40  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 8 do 11 i od 5 do 9 pp w niedziele i święta od 9—1 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Doktor REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Południowa 28, tel. 201-93  
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 1.

**Dr. med. HENRYK ZIOMKOWSKI**  
Spec. chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
6-go Sierpnia 2, tel. 118-33  
przyjmuje od 3 — 4 i od 8 — 9 wiecz. w niedz. i święta od 10 — 1 po pol.  
Zapobieganie do godz. 11 wiecz.

**Dr. Med. M. KLACZKO**  
Chor. uszu, nosa, gardła i krtni  
Piotrkowska 99, telef. 213-66.  
Przyjmuje 12 — 2 i od 5 — 8 po pol.  
Ceny lecznicowe.

**Dr. S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na ul.  
Piotrkowską 90, tel. 129-45  
Przyjmuje od 8 — 2 i od 5 — 8 wiecz. w niedziele i święta od 8 — 2 po pol.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ**  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtni  
ul. PIOTRKOWSKA Nr. 164  
tel. 123-26  
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

**Dr. med. Z. Stachowska**  
pówróciła i wznowiła przyjęcia  
Akuszerka i choroby kobiece  
Piotrkowska 153 tel. 145-10  
orzyjmuje od 4—7 wiecz.

**Lecznica Piotrkowska 294**  
przyjmują lekarze we wszystkich specjalnościach 2 razy dziennie  
otwarta od 11-ej rano do 8-ej wiecz.  
Porada 3 złote.

## Bieg Narodowy ewenementem Warszawy Mistrz okręgu łódzkiego Kurpesa — pierwszym w grupie Z. S.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie 9-ty Narodowy Bieg Narprzełaj, w którym wzięła udział imponująca liczba ponad 400 zawodników. Ze znanych biegaczy nie stanął na starcie wielokrotny zwycięzca — Kusociński. Nie startował również Hartlik ze Śląska. Pomimo to stawka biegaczy była niezwykłe dobrana i silna, gdyż wzięli m. in. udział Fjałko, Kurpesa, Duplicki, Półtorak, Strzałkowski, Puchalski i wielu innych. Zwyciężył niespodziewanie Neja z poznańskiego Sokoła w czasie — 24,50,6 przed Strzałkowskim (Jagiellon

ja, Białystok) o 6 mtr. za pierwszym, 3) Puchalskim (Warsz.) o 20 m. z tyłu, 4) Ruslewskim (Zagwoźdźon). Dalsze miejsca zajęli: 5) Rak (Strzelec Dolina), 6) Brona (Wnka) 7) Kurpesa (Strzelec, Zgierz), 8) Duplicki (AZS Warsz.) 9) Zeško (Strzelec Kalisz), i 10) Mościgocki. Siedemnaste miejsce zajął Gubański, z łódzkiego Strzelca.

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Jagielonia przed Warszawianką. Podkreślić należy, że na czołowych miejscach znalazło się wielu biegaczy z prowincji dotychczas mało znanych.

## Mecz po 50-godzinnej podróży. Niezaskuszona porażka Pogoni w Lille.

Pierwszy mecz Pogoni rozegrany w Lille z mistrzem zawodowym Francji zakończył się nieznaczna i niezaskuszona porażką Polaków w stosunku 1:0. Piłkarze Pogoni przybyli do Lille po 50-godzinnej podróży i już w 2 i pół godziny po przyjeździe znaleźli się na boisku. Odbiło się to częściowo na drużynie, która była widocznie zmęczona. Pierwsze minuty zapowiadają wysoce porażkę Pogoni. Francuzi mają bardzo dużą przewagę, ale już od 15-ej minuty Pogoń przechodzi do ataku i całkowicie panuje nad sytuacją. Pierwsza bramka decydująca o zwycięstwie Francuzów padła już w 7-ej minucie z wypadku Simony'ego. W 29-ej minucie Matjas drugi wyrównał, ale sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej przez Pogoń bramki. Publiczność polska protestuje, gdyż sędzia w sposób wyraźny faworyzuje Francuzów. Sędzia jednak swojej decyzji nie zmienił.

W ostatnim kwadransie pierwszej połowy zaznaczyła się przygniatająca przewaga drużyny polskiej, ale jej atak nie umiał swej przewagi wyzyskać cyfrowo.

W drugiej połowie w ataku Pogoni następują zmiany. Na lewym łączniku wystąpił Matjas II, a na prawym Zimmer, ale akcja napadu nie mogą przełamać oporu obrony Francuzów. W tym okresie gry w dalszym ciągu widoczna jest również silna przewaga Polaków.

Francuzów od klęski uratował właściwie reprezentacyjny bramkarz Francji Desfosses. U Polaków bardzo dobrze grał Albański, pozatem wyróżnił się Hanin, Wasiewicz i Matjas II.

Drużyna polska została owacyjnie przyjęta przez publiczność.

## Sport w kilku słowach.

W dniu wczorajszym z okazji święta 5 Maja odbyła się na boisku IKP rewja sportowa na którą złożyły się propagandy wodne imprezy jak: gry sportowe, zawody lekkoatletyczne, bokserskie itp.

Głównym punktem programu był mecz piłkarski między kombinowanym zespołem ŁKS-u a drużyną IKP.

Mecz zakończył się pełnym zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 4:1 (2:1) — ŁKS. wystąpił z Millerem, Frymarkiewiczem, Janczykiem, Radomskim i miał znacznie więcej z gry, zwłaszcza w drugiej połowie.

Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Miller 3 i Koczewski 1.

W dniu wczorajszym odbyły się na kortach Legii w Warszawie pierwsze kryje pojedynki meczu tenisowego A. I. K. (Sztokholm) — Legia (Warszawa). Sensacją była porażka znakomitego tenisisty Schrodera w spotkaniu z Witmanem.

Witman zwyciężył nadspodziewanie Schrodera w trzech setach 6:1, 6:1, i 6:4. Pozaatem Tłoczyński z łatwością pokonał Milhaera 6:1, 6:0 i 6:1.

W niedzielę odbędzie się w Polsce tylko jeden mecz ligowy, a mianowicie Ruch — ŁKS. w Łodzi.

Drugi mecz Warszawianka — Legia, który był wyznaczony kalendarzykiem również na niedzielę 6 bm. został przeniesiony na 10 bm.

W dniu wczorajszym uległ śmiertelnemu wypadkowi znany motocyklista krakowski Wroński, który trenował w Warszawie na Dynasach przed niedzielnej zawodami motocyklowymi.

Zmarł również w szpitalu motocyklista Makowski, który uległ wypadkowi, podczas wyścigów w Strudze.

(—) Heljasz w Poznaniu uzyskał w rzucie oszczepem wynik 47,8 mtr. Nowy rekord Polski, nie może być uznany.

ny spowodu braku odpowiedniej ilości sędziów.  
W dniu wczorajszym Hebda rozegrał we Lwowie spotkanie tenisowe z trenerem, Prohaską, którego pokonał 6:2, 6:4.

## „KRÓLOWA KRYSZYNA” w „Casinie”

W serji monumentalnych inscenizacji stała się „Królowa Kryszyna”, własna klasa, jako rzecz o specjalnych, wybitnych wartościach artystycznych. Scenariusz prosty i przejrzysty przedstawił w szeregu frajdująco ujętych obrazach życie i miłość królowej Kryszyny.

Koronacja małej 5-letniej Kryszyny, prywatne życie królowej, wielka miłość, walka z intrygami dworskimi, wreszcie abdykacja — oto poszczególne etapy filmu w skrótach. Młoda, piękna i nieco ekscentryczna władczyni Północy zakochała się w pośle hiszpańskim, hr. de la Prada i złożyła koronę, by razem z nim wyjechać na Południe. W walce miłości z obowiązkiem — zwyciężyła miłość. Lecz nie było sądzonym Krystynie doznać wymarzonego szczęścia. Jej ukochany zginął w pojedynku z rywalem, a byłej królowej pozostał już tylko nieukończony ból.

Centralna figura filmu jest zagadkowa i fascynująca postać królowej szwedzkiej w interpretacji Greta Garbo. Mistrzowska reżyseria Mamoulliana potrafiła techną w ten interesujący reportaż życie tempo, uczynić z niego pełen przejmującego realizmu — dramat. Greta znalazła nareszcie artystę, który wyzwał ją z jej możliwości i umie je spotęgować. Dzięki reż. Mamoullianowi — Greta niejako odrodziła się.

Partnerem Greta — na wyraźne jej życzenie — jest w scenach miłosnych znów John Gilbert, bohater „Symfonji zmysłów” i „Anny Kareniny”. Dekoracje, wnętrza, muzyka i zdjecia ściśle szarmonizowane z tonem i nastrojem poszczególnych scen i całości.

ul. Piłsudskiego Nr. 23 **Do wiadomości!!!** ul. Piłsudskiego Nr. 23  
**Pomoc i skutek bez operacji**  
Do miasta Łodzi, przyjechał po raz pierwszy, po długoletniej praktyce zagranicą, znany światowej sławy  
**Spec. Ortopeda Natan Rapaport**  
i przyjmuje osobiście już od 6.V. 1934 m'edz. 9—1 i od 3—7 w. przy ul. Piłsudskiego Nr. 23 front I. p.  
Chorych na raptury, pachwiny, pepek, skrzywienie kręgosłupa (pleców), nogi i kolan. Przepukliny oraz oberwanienia wewnątrz nie wolno zaniedbywać, bo skutki są bardzo przykre, ba, nawet dla życia niebezpieczne, bo grozi skrótem życia. Specjalnością moją są: Leczenie nowoczesne bandaż ortopedyczny mego wynalazku aparatu syst. Prof. Dr. Hoff, Hess nga i Callota przeciw tworzeniu się garbów oraz skrzywieniu kości i stawów. Wkłady ortopedyczne, dostosowane do bolących płaskich nóg. Salonywne stuczne nogi dla amputowanych. Specjalne leczenie opaski na obniżenie ciśnienia krwi, nerek, syst. Prof. Dr. Glenarda. Osobiste jawienie się chorych w Zakładzie moim jest konieczne. **Pełne gwarancje.**  
Uwaga! Z W. P. J. Rapaportem z ul. Wólczańskiej nie mam nic wspólnego.  
ul. Piłsudskiego Nr. 23

## RADJO-KĄCIK.

**DZIS WIECZOREM: RASZYN,**

- 16,20 „Przebieg wydawnictw”.
- 16,35 Koncert Chóru Orawskiego z Krakowa.
- 17,05 Recital skrzypcowy S. Backmana: Przy fort. prof. L. Urstein.
- 17,30 Odczyt (z cyklu „Literatura polska”) p. t. „Krasifski” — wygl. prof. K. Górski.
- 17,50 „Wychowanie obywatelsko-państwowe w nowych programach szkoły powszechnej i gimnazjum” wygl. dr. H. Pehoska.
- 18,10 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomia”.
- 18,50 Program na dzień następnny.
- 18,55 Rozmaitości.
- 19,15 Wiadomości rolnicze — kronika.
- 19,25 Feljton aktualny.
- 19,40 Wiadomości sportowe.
- 19,47 Dziennik wieczorny.
- 20,00 „Mysli wybrane”.
- 20,02 „Na froncie literatury”, wygl. p. J. Szczawskiej (Feljton literacki).
- 20,15 Pogadanki muzyczne wygłosi prof. St. Niewiadomski.
- 20,30 Koncert europejski muzyki szwedzkiej.
- 21,30 Tr. II części koncertu symfon. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. filh. oraz Dymitr Mitropoulos (dyrekcja).
- 22,40 Muzyka tan. z danc. „Oaza”.
- 23,00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. i kom. policyjny.
- 23,05 D. c. muzyki tan. z danc. „Oaza”.

## SOBOTA. RASZYN.

- 7,00 Sygnal czasu i pieśń poranna
- 7,05 Gimnastyka.
- 7,25 Muzyka poranna (płyty).
- 7,35 Dziennik poranny.
- 7,40 D. c. muzyki porannej z płyt.
- 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego.
- 8,00 Program na dzień bieżący.
- 11,40 Przegląd prasy polskiej.
- 11,50 Życie artystyczne stolicy.
- 11,57 Sygnal czasu i hejnał.
- 12,05 Koncert Zespołu Jazowego W. Wilka.
- 12,30 Wiadomości meteorologiczne.
- 12,35 D. c. koncertu jazzowego.
- 12,55 Dziennik południowy.
- 15,05 Wiadomości o eksporcie polskim.
- 15,10 Wiadomości gospodarcze.
- 15,20 Chwilka strzelecka.
- 15,35 Chwilka lotnicza i przeciwwznowa.
- 15,40 Audycja dla chorych ze Lwowa.
- 16,20 Francuski (kurs średni). Lektor L. Roussiny.
- 16,35 Utwory w wyk. ork. A. Sanfona (płyty).
- 16,50 Muzyka jazzowa w wyk. Ogi Ziady (spiew) oraz Marjana Altenberga i Witolda Rybczyńskiego.
- 17,15 Odczyt (z cyklu „Literatura polska”) p. t. „Norwid”, wygl. dr. T. Makowiecki.
- 17,35 Reportaż.
- 18,00 Nabozęństwo z Wina. Komnie na łonie „Matka Miłości” wygl. ks. prałat Br. Michałski.
- 19,00 Program na dzień następnny.
- 19,05 Rozmaitości.
- 19,35 Recytacja poezji — „Pieśni o Warszawie” (Kwadrans poetycki).
- 19,40 Wiadomości sportowe.
- 19,47 Dziennik wieczorny.
- 20,02 Koncert Chopinowski w wyk. Z. Babcewiczowej.
- 20,35 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi p. W. Frenklel.
- 20,50 „To już maj” — muzyka lekka w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota.
- 21,50 Recital śpiewaczy Lidji Kindermann. Przy fort. L. Urstein.
- 22,20 Muzyka lekka i tan. z płyt.
- 23,00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. i komun. policyjny.
- 23,05 Muzyka tan. z kaw. „Italia”.

## ŁÓDŹ JAK RASZYN Z WYJĄTKIEM:

- 11,50 Komunikaty łódzkie.
- 15,10 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi.
- 19,00 Odczyt p. t. „Ruch krótkofalarstwa w Polsce i jego znaczenie” — wygl. ppłk. Karolina-Kreuterkrantz, prezes Polskiego Związku Krótkofalarstwa.
- 20,00 „Mysli wybrane”.
- 22,20 Skrzynka pocztowa Łódzkiej Rodziny omówi red. Jan Piotrowski.
- 22,35 Koncert żyweci.

## Co nas po pracy rozweseli?

- Teatr Miejski — Rodzina.
- Teatr Popularny (Ogrodowa 18) — Kościuszko pod Racławicami.
- Adria — Wróg we krwi.
- Amor — Ben-Hur.
- Casino — Królowa Kryszyna.
- Corso — I. 6 godzin życia. II. Królowa podziemi.
- Czary — I. Czerwyny diabeł. II. Jej ekscjencja — miłość.
- Grand-kino — A. L. 14 zatonecia.
- Metro — Wróg we krwi.
- Mimosa — Zdobycie Cie muszę.
- Mura — Cesarzowa i ja.
- Oswiatowy — I. Kinomanjak. II. Demos wielkiego miaste.
- Palace — Csibi.
- Przedwośnie — Szalona noc w Zoo.
- Rakietka — Kobieta orchidea.
- Roxy — Cesarzkie łowy.
- Stożce — I. Tajemnica ogrodu zoologicznego. II. Ostatnia eskapada.
- Szuka — Jaka mnie pragniesz.
- Zacheta — Przygoda na Lido.

## WYSTAWY.

I. P. S. Park Stenklewicz — Wystawa obrazów p. n. Warszawski salon w Łodzi.

## Co zgotować jutro na obiad?

Zupa grochowa z grzankami, gulasz z kartoflami, kompot.

## WINSZUJEMY.

Jutro: Irenie.  
Wschód słońca 4:02  
Zachód — 19:02  
Długość dnia 15:06  
Przybyło dnia 5:46  
Tydzień 18.



# "ZWYCIĘZKA ŚMIERCI."

Sześciu kandydatów na szalony eksperyment.

Pisma amerykańskie udzielają wiele miejsca opisom sensacyjnych eksperymentów lekarza Roberta Cornischa, który pracuje nad zagadnieniem ożywiania umarłych. W związku z doświadczeniami profesora pięciu mężczyzn i jedna kobieta oddali się do jego dyspozycji oświadczając, iż poświęcają się nauce i nikogo nie należy czynić odpowiedzialnym za ryzyko, z którym związany jest eksperyment uczonego. Mianowicie, idzie o to, że przy pomocy osobiwej metody trzeba przywrócić do życia nieżywe istoty. Sześć żywych osób pozwala przeprowadzić nad sobą doświadczenia w nadziei, że po śmierci ożyją i że przyniosą nauce wielką korzyść. Gdy tylko rozniósł się wiadomość o doświadczeniach nad psami, eksperymentator otrzymał pierwszy list od jednego z 6 dobrowolnych kandydatów na śmierć.

Młody człowiek pisał: — Doświadczenia pana bardzo mnie zainteresowały. Wierzę w to, że pan osiągnie wielkie sukcesy, lecz dla tego celu potrzebne jest przeprowadzenie badań nad ludźmi. Jeśli pan chce dokonać doświadczenia na mnie, to chętnie służę swoją osobą.

Jestem zupełnie niezależny i gotów jestem popełnić samobójstwo w imię nauki. Sposób uśmiercenia wybierze pan doktor, lecz stawiam jedyny warunek aby ten sposób nie był związany z cierpieniami. — Jeszcze 5 listów w tym rodzaju otrzymał uczony, wśród których znajdowała się oferta jednej kobiety — starszej wielkiem od pozostałych. Ta niewiasta postawiła ultimatum: aby nazwisko jej było uprzednio ogłoszone w gazetach.

"Cudotwórcą" nigdy nie miał zamiaru przeprowadzania tych prac naukowych na ludziach. Wypadek, który obserwował w swoim tajemniczym laboratorium, a który dopiero teraz odbił się głośnym echem, polegał na tem, że przy wracaniu do życia psy, już martwe. Z szeregu doświadczeń zasługuje jedno na uwagę, mianowicie nad zdechłym psem któremu doktor zastrzyknął do żyły jakiś płyn, a do paszczy pompowano powietrze i masowano ciało. Po 4 minutach lekarz i jego asystenci skonstatowali u zwierzęcia słabe oznaki życia. Później serce zaczęło coraz silniej bić, dopóki przyszło do normy. W ciągu 8 godzin 13 minut zwierzę znajdowało się między życiem a śmiercią, oddychając i poruszając się.

Następnie dr. Cornisch zastrzyknął inny płyn, pod działaniem którego pies wrócił do stanu martwoty. Niezwykle badacz amerykański dokonywał już doświadczenia na ludziach lecz mar-

towych. Eksperyment przeciągał się około 13 godzin, przy pomocy maski tlenowej, lecz bezskutecznie. Z tego też względu badacz obawia się przystąpić do doświadczeń na tych właśnie 6 dotąd żyjących osobach, poświęcających się samorzutnie ogółowi ludzkości. Mimo tego uczony nie odstępował od swojej idei, wierząc że jeśli nie teraz, to później dopnie swego celu.

J. K.

# Działanie jadu na organizm ludzki. Niebezpieczne żądło. Bolesne leczenie reumatyzmu.

W upalne dni wiosny i lata zdarza się nie tylko na wsi lecz i w mieście, że osa lub pszczoła boleśnie kogoś ukąszi. W jaki sposób należy leczyć ukąszenie?

Chemiczny skład jadu pszczoły i jego działanie zbadał pierwszy dr. Langer w r. 1896. Według jego badań każda pszczoła zawiera około 0,3-0,4 mg. tego jadu. Oprócz białka i soli jad ma zawierać

**wolny kwas mrówkowy** i trująca zasada, dająca zwykle odczyn alkaloidalny. Dożylny wstrzyknięcie jadu pszczoły wywołuje u psów silną hemolizę (rozpuszczenie czerwonych ciałek krwi), na króliki zaś nie okazuje żadnego wpływu. Na nieuszkodzoną skórę jad pszczoły wcale nie działa; jeżeli zaś zetknie się ze śluzówką lub raną, wówczas wywołuje

**silne zapalenie.** Wstrzyknięcie pod skórę wywołuje miejscową zgorzel, przekrwienie i powstanie pecherzy. Pies ważący 4,5 kg., któremu Langer wstrzyknął 6 cm 1,5-procentowego roztworu oczyszczonego jadu, dostał natychmiast drgawek, szczykościsku, oczopląsu i zmarł wśród objawów

**porażenia oddechu.** Prof. Flury jest zdania że jad pszczoły jest sapotoksyną i podobnie jak ona działa hemolitycznie i wywołuje zapalenie. Prof. Lissy uważa, że jad pszczoły jest zbliżony do jadu węży i skorpionów. Bliższych szczegółów o właściwościach jadu jednak

**jeszcze nie posiadamy.** Niektórzy autorzy uzależniają istniejącą jakoby odporność pszczelarzy w stosunku do chorób gośćcowych od obecności kwasu mrówkowego w jadzie pszczoły. W każdym razie uznana powszechnie rzadkość występowania chorób reumatycznych u pszczelarzy była bodźcem do zastosowania ukłuć pszczoły u reumatyków

**w celach leczniczych.** Według Terca stosuje się choremu na reumatyzm na jednym posiedzeniu około 70 ukąszeń. Ostatnio ukazały się również i preparaty zawierające jad pszczoły. Passow opisuje pomyślne wyniki osiągnięte zapomocą tych preparatów w przypadkach reumatycznych schorzeń oka. Dr. Poll leczył jadem pszczoły ze znakomitym jakoby wynikiem 20 przypadków gośćcowego zapalenia tętnicy (po reumatyzmie stawowym) oraz kilka przypadków neuralgii nerwu trójdzielnego. Prof. Wasserbrenner stosował jad pszczoły w 121 przypadkach rwy kulszowej oraz przewlekłego i zniekształcającego zapalenia stawów i najlepsze wyniki osiągnął w rwie kulszowej. W gośćcu przewlekłym wyniki nie były tak pomyślne, a w zniekształcającym zapaleniu stawów terapia jadem pszczoły wogóle żadnego wpływu na przebieg choroby nie okazywała. Możliwe, że jad pszczoły działa jako czynnik bodźcowy, który może przejąć swój wpływ również i w chorobach niereumatycznych. Boinet np. „wywlecył” ukąszeniami pszczoły chorego dotkniętego trądem; chory ten otrzymał

codziennie 120 ukąszeń pszczoły w trędowato zmienione części skóry.

przyczem ogółem otrzymał 2601 ukąszeń.

Zasługuje na szczególną uwagę, że wielką ilość ukąszeń pszczoły może czasem znieść bez szkody ustrój ludzki. Bandisch opisuje przypadek, w którym **jednoroczne dziecko** zniósł prawie bez żadnych objawów ogólnych 200 ukłuć pszczoły. Schoenmaż donosi i 1 i pół rocznym dziecku, które zostało pokasane przez pszczoły (70 ukąszeń) i u którego wystąpiły tylko wymioty i niewielkie objawy ogólne. Hermann opisuje przypadek, w którym po 600 ukąszeniach wystąpiła **głęboka senność i wymioty.**

Tej stosunkowej niewrażliwości wielu ludzi można jednak przeciwstawić spotykaną nierazko nadwrażliwość, przy której już po jednym ukąszeniu występują burzliwe objawy. Opisywano niejednokrotnie

**przypadki śmierci** po jednym ukąszeniu pszczoły lub osy. Opisano historję 5-letniego chłopca, którego pszczoła ukąsila w ten sposób że jad przeniknął prawdopodobnie odrazu do żyły. Chłopiec zmarł po 10 minutach. W innym przypadku pszczoła ukąsila pewną kobietę w głowę; wytworzyło się znaczne obrzmienie i chora w krótkim czasie zmarła, prawdopodobnie wskutek obrzęku płuc. W pewnych warunkach szczególne umiejscowienie zwiększa niebezpieczeństwo ukąszenia. Pewien mężczyzna połknął osę, która ukąsila go w okolicę krtań i w ciągu 45 minut człowiek ten **udusił się.**

Również i ukąszenia w język grożą niebezpieczeństwem uduszenia się spowodowanego obrzękiem błony śluzowej. Opisano służącego, który wskutek 3 ukąszeń pszczoły w skórę głowy stracił w 2 godziny przytomność. W innych przypadkach obserwowano obfite poty, wymioty, biegunkę i zaburzenia sercowe. Spoprzeczono po ukąszeniach pszczoły zapalenie tętnicy, a po jednym ukąszeniu osy duża pokrzywka, obrzęk powiek, mdłości i senność.

**Niebezpieczeństwa,** które grożą ukłuciu pszczoły lub osy, wymagają odpowiedniej interwencji leczniczej. Naogół leczenie ogranicza się do zwalczania objawów. Zalecano też zimne okłady,

**wilgotną glinę,** chłodzące maści, roztwór chlorku wapnia, wyjęcie żądła. Obst opisuje sposób leczenia swej 12-letniej córki, którą po czasie picia soku malinowego osa ukłuła w język. Zastosowano płótkanie jamy ustnej roztworem Burowa. Doszło jednak do znacznego obrzmienia języka. Kanal ukłucia był jeszcze widoczny smarowano go kawałkiem sody, po czem znowu przepłókiwano octanem glinu. Po dwukrotnym powtórzeniu tego zabiegu bole zmniejszyły się, a następnie obrzmienie zaczęło się cofać. Soda działa lepiej niż zalecany zwykle spirytus amoniakalny, przy ukąszeniach owadów wszelkich gatunków. Poza tem lekarze stosują wstrzyknięcie roztworu suprareniny i innych leków.

## Sztuka pielęgnowania włosów. JAK ZACHOWAĆ OZDOBĘ GŁOWY?

Zazwyczaj postępujemy dziś jeszcze z włosami tak, jak to czynili nasi przodkowie; myjemy je wodą i mydłem. Częstość tego mycia jest bardzo zmienna — jedni poprzestają na myciu głowy raz na miesiąc drudzy myją co tydzień, inni wręcz codziennie.

Otóż, jak odpowiednio często mycie głowy jest konieczne, tak za częste może się okazać nawet bardzo szkodliwe. W warunkach zupełnie normalnych wystarcza mycie głowy co tydzień lub co dwa tygodnie, przyczem należy używać mydła łagodnego (toaletowego), a więc zawierającego niewiele ługu. Do mycia głowy lepsza jest woda przegotowana albo deszczowa, niż zwykła wodociągowa. Niepotrzebne jest smarowanie włosów nieodpowiednimi tłuszczami. Jedyne we wrodzonej chorobie włosów, w której włosy są skąpe, a przytem suche bez połysku i twarde, konieczne jest użycie tłuszczów, nie stosowanych dowolnie lecz **przepisanych przez lekarza.**

Należy też zwracać uwagę na używanie grzebienia i szczotki, gdyż przy zbyt energicznym czesaniu gęstym grzebieniem i twardą szczotką można włosom bardzo zaszkodzić. Pamiętać należy i o tem, żeby grzebień i szczotka były czyste i używać tylko własnych przyborów, nigdy zaś pożyczanych.

Ważną rolę odgrywa też nakrycie głowy. Musi być ono **lekkie i niezbyt obcisłe,** aby umożliwiała dostateczną wentylację skóry głowy. Szkodliwe dla włosów jest powietrze zbyt wilgotne i zbyt suche, dlatego niedrogo jest zbyt szybkie suszenie włosów po ich umyciu.

Jeszcze staranniej, niż włosy zdrowe, powinniśmy pielęgnować włosy zagrożone, a więc w przypadkach **chorób włosów.**

Musimy wówczas jaknajwięcej oszczędzać włosy i zabezpieczać je przed

szkodliwymi wpływami zewnętrznymi, a ponadto leczyć je, i to tylko pod opieką lekarza.

Wspomnę tutaj tylko o jednej z najczęstszych chorób włosów na której powstanie składają się najrozmaitsze przyczyny. Wpływają na to niewątpliwie: nienormalny tryb życia, nadmierna praca umysłowa i fizyczna, zamiedbanie zasadniczych potrzeb higienicznych i t. p. Dużą rolę odgrywa tutaj również rodzaj podłoża, na którym włosy rosną, jak łupież, tłustość włosów, zacerwienie skóry, tworzenie się strupków. Przez odpowiednie leczenie tych zmian udaje się nieraz zapobiec wypadaniu włosów. Nie należy jednak nigdy robić żadnych doświadczeń i posługiwać się znachorskimi, bardzo rozpowszechnionymi środkami lecz w każdym wypadku choroby włosów i skóry głowy zwrócić się do lekarza.

## PODSŁUCHANE.

**PODRÓŻ POSŁUBNA.**

Ciotka: — Pojechaliście w podróż posłubną samochodem? Gdzie zatrzymaliście się najdłużej?

Młody małżonek (przybity): W szpitalu.

**WYRÓWNANIE.**

— Zakładam się o moją głowę, że mam słusznosc.

— A ja zakładam się o mój portfel.

— Człowieku, twój portfel jest przecież pusty!

— Doskonale. w takim razie nasze szanse są wyrównane.

**POLICJANT W DOMU.**

Policjant Kołek położył się spać. W nocy żona, posłyszawszy w sąsiednim pokoju jakiś szmer, budzi go.

— Józek, mnie się zdaje, że do nas włamali się złodzieje.

— No to zawołaj policjanta — mruczy mąż — ale mnie zostaw w spokoju, ja jestem dzisiaj wolny od służby.

**W SALI SĄDOWEJ.**

Sędzia: Więc pani nie chce przebaczyć oskarżonemu.

Panna: Nie, wszystko przebaczyłabym mu, ale tego, że mię nazwał ruiną, nie mogę.

Obróca oskarżonego: Przecież to było tak romantyczne.

J. K.

## Oszacowane stolice.

Za jaką sumę można nabyć miasto?

W języku angielskim została wydana książka Leona Foresta o wartości wielkich miast świata. Liczby, które operuje autor tego oryginalnego dzieła, wzięte zostały przez niego z materiałów i tabelki biura statystycznego Ligi Narodów. Całe zestawienie opiewa w dolarach, ma się rozumieć pełnowartościowych.

Londyn, według oceny Foresta, wart jest 26 miliardów dolarów. Suma ta składa się z następujących części: Ziemia — 5 i pół miljar. dol., zgodnie z oszacowaniem urzędu podatkowego; urządzenie domów prywatnych — 2 miliardy; muzea i zbiory — półtora miliardów; biblioteki, laboratoria i zakłady naukowe — tyleż; podziemna kolejka, autobusy i tramwaje — 2 i pół miliarda; dworce, przystanie, elektrownie, gazowne i wodociągi — półtora miliarda; telefon, telegraf, radio-stacje i aerodromy — 1 miliard; fabryki i warsztaty — 3 i pół miliarda; kanalizacja, mosty i tunele — 1 miliard; towary w 40,000 sklepach i składach Londynu — 3 miliardy.

Nowy-Jork, według danych Foresta drożej oszacowany jest niż Londyn, mianowicie, wart jest nie mniej jak 30 miliardów. Same tylko drapacze chmur z ich zawartością ocenione są na półtora miliarda dol.

Paryż — jest znacznie tańszy, gdyż go można kupić (ma się rozumieć teoretycznie) za 11 miliardów. Naprzykład, Louvre oszacowany jest tylko na 300 milionów, Luksemburg — 100, zaś pałac Inwalidów — 15 milionów. Berlin oszacowany jest według tego systemu na 10 miliardów. Wiedeń znajduje się na piątym miejscu — 6 i pół miliarda. Rzym pomimo tego że obfitu-

je w zabytki starożytne, nie wart jest więcej jak 3 i pół miliarda. Licząc w taki sposób, okazuje się, że wszystkie 6 stolic świata można nabyć razem z ziemią, budynkami i zawartością tychże za 87 miliardów.

J. K.

## Upalny maj na wodzie.



Wesoła podróż w promieniach wiosennego słońca.

## Co drugi podróżny — bez chciałby coś przewieźć przez granicę.

Promienie Roentgena zastosowano po raz pierwszy we Francji w roku 1900 dla wykrywania kontrabandy na granicy celnej. Ale ówczesne aparaty niezbyt udoskonalone, nie pozwoliły na osiągnięcie pożądaných rezultatów.

Obecnie system ten wprowadziła u siebie Holandia, głównie w celu wykrywania i zwalczania kontrabandy drożych kamieni przez granicę.

Wszystkie komory celne na granicy holenderskiej posiadają obecnie **biura radijoskopijne.**

Zbyteczną stała się teraz długa uciążliwa procedura przeszukiwania bagażu, szperania po walizkach, kieszeniach, pasażerów.

Każdego, kto przekracza granicę Holandji, prowadzi się do biura radijoskopijnego tu poddaje się go prześwietleniu, a niedyskretne promienie X ujawniają często

**zaskakujące fakty.**

Statystyka tych biur dowodzi, że je den na każdych dwóch pasażerów usu-

tuje przewieźć coś przez granicę, czego nie chce poddać oceniu.

Na ekranie ukazują się z całą wyrazistością zarysy pochowanych przedmiotów zegarków, broszek, biżuterji. Przedmioty te są schowane w kieszeniach wewnętrznych, schowkach, wydrążonych w obcasach, ukryte we włosach etc., etc.

Zdarzyło się np., iż prześwietleniu poddano pasażera

**ze złamaną nogą,** ujętą w opatrunek gipsowy. Którys celników odważyłby się naruszać tak opatrunek! Ale promienie X nie boją się żadnej przeszkody, omijają ją. Ukazały one oczom celników zupełnie zdrową kość, bynajmniej nie złamaną, a za to ujawniły schowane w gipsie trzy zegarki i bransoletkę!

Oczywiście sukcesy te może odnosić radioskopia tylko tam, gdzie chodzi o wykrycie kontrabandy normalnie uprawianej na drodze „legalnej”.